

Nie odchodź

Kalina Jędrusik

Lampy dziś nie zgaszę
Będzie świecić ci przez mgły
Wiatr szeleści czasem,
A ja wtedy myślę ty
Błądzisz pośród nocy,
Chcesz próg ominąć mój.
Otwieram drzwi i wołam: Stój!

Nie odchodź! Nie odchodź!
Z mych tęsknot ciebie znam
Nie odchodź! Nie odchodź!
Tak długo byłeś sam
Przychodzisz późno, tak wcześnie chcesz iść
Dlaczego dziś? Dlaczego jeszcze dziś?
Nie odchodź! Nie odchodź patrz: zaczął padać deszcz
Nie odchodź. Nie odchodź tak trudno czekać, wiesz
Za bramą został czas
Niech sam dziś odejdzie, zostawi nas.
Nie odchodź. Pada deszcz .

Nie przyszedłeś znowu drogą, którą przyszedł zmierzch
wom odpowiada tylko deszcz
u wciąż otwartych drzwi
iesz szedł, zawołam ci,
Nie odchodź właśnie dziś?

Znowu moim sło
Ale czekać będę
Gdy będz

Nie, nie odchodź, patrz jeszcze
pada deszcz Pada deszcz.